

PRÓWNO WYJAWSKIE

*Biblioteka Kojńska
Jeruz.
D. A. K. III.*

Prenumerata:
na miejscu mk.
900.—, na prow.
mk. 1.200. Za
odnośnienie do
domu doliczają
300 mk.
**Ogłoszenia za
wiersz nonparel.**
Pierwsza strona
200 mk., druga i
trzecia 150 mk.
czwarta 8-lamo-
wa 60 mk. Ogł.
drobne po 20 m.
za wyraz, tłust.
druk, podwójnie.
Najm. ogł. 200
mk. Dla zagran.
ceny o 20 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; proszę, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

Hanna Jucewiczowa

lekarz - dentysta

wznowiła przyjęcia.

Botaniczna 29.

O naprawę Rzeczypospolitej.

(Dokończenie)

Przedewszystkiem uprzytomnijmy sobie jasno, jaką myślą przewodnią kierować się należy przy wyborze posłów. Na całym świecie jest tylko jedna: naród ma wybrać kilkuset najmądrzejszych i najuczciwszych ludzi w kraju i tym oddać rządy do rąk. Tylko takich ludzi do sejmu posłać powinniśmy, gdyż jedynie tacy, gdy posłami zostaną, skupiwszy całą uwagę na zaniebana gospodarce państwowej, a nie na pilnowaniu interesów osobistych, nie na różne gazetka, jak wielu do tej pory robiło, z tego błota w jakim tkwimy po uszy, wyciągną nas jeszcze mogli.

Niestety różni agitatorzy rozpolitykowali nad miarę, myślą co innego, przedewszystkiem o tem, aby przeprowadzić do sejmu pewnych kolegów pod względem partyjnym, a czy ten człowiek będzie zdalny do pracy w sejmie, do tego mniejszą przywiązują wagę. To też według życzeń niejednego z nich nasze obowiązki tak się wobec bliskich wyborów przedstawiają: przedewszystkiem nie przedstawiamy nic robić i myśleć. Nam wszystko przyszykują gotowe, potem pewnego dnia ogłoszą numery list. Wtedy my dopiero, oddając głosy na te listy, jak spuszczeni z łańcucha, mamy się na siebie rzucić i o te numery gryźć ze sobą! Jako jedyny nasz obowiązek obywatelski przedstawiają nam, abyśmy głosowali na numer, który nam poszczególne partie wskażą, przeciwników zaś mamy szarpać i obrzucać błotem!

Jeżeli jednak dalej będziemy tylko tak sprawę pojowali, dobrze w Polsce nigdy nie będzie. Niby to głosując na listę partyjną, oświadczamy się za rządami tej partii, której program najwięcej nam się podoba i to powinno, jak twierdzą niektórzy, wystarczyć. Takie oświadczenie się jest rzeczywiście zupełnie dostateczne, w krajach z utrwaloną mocno gospodarką państwową, na przykład w Ameryce, tam jedni oświadczają się za partią republikańską, inni za demokratyczną i to im wystarczy, ale dzieje się to w kraju, który ma oddawna dobrze zorganizowane życie gospodarcze, w którym nie znają głodu, nędzy i tych wszystkich bolączek, z którymi my się teraz borykamy codziennie.

Tam obywatel nie ma już istotnie innego zadania, jak oświadczyć się podczas wyborów pod czym rządem chce korzystać z dobrobytu, panującego w kraju, innymi słowy, idzie o to tylko, aby powiedział w jakiej postaci chce zjeść smaczną pieczeń, czy

podlaną sosem demokratycznym czy republikańskim, ale pieczeń jest już gotowa i smaczna. U nas w Polsce jest zupełnie inaczej, ponieważ dobra pieczeń od obywateli jest jeszcze daleko, myślenie o przeróżnych sosach partyjnych jest rzeczą drugorzędną. Niestety w naszym pierwszym sejmie posłowie dzielili się aż na 17 partii politycznych! A nam potrzeba nie tylu partii, ale przedewszystkiem ładu gospodarczego, dobrobytu i wyteżenia wszystkich sił przez światłych i możliwie bezpartyjnych posłów, aby postawić na nogi Polskę.

Ale to jest już niemożliwe, aby te liczne partje przestały u nas istnieć. Będziesz więc, obywatelu Polski, najprawdopodobniej przy wyborach głosował nie inaczej, jak tylko także na jakąś listę partyjną.

Mimo to, jeżeli chcesz, aby w całym kraju, a tem samem i Tobie było lepiej, czeka Cię nie tylko ten jeden obowiązek głosowania na numer, ale jeszcze trzy inne obowiązki, które dla dobra ogółu, a tem samem własnego musisz wiedzieć i powinieneś spełnić, jeżeli tylko Twoje stanowisko, jakie w społeczeństwie zajmujesz, pozwala Ci wywierać jakikolwiek wpływ na tych, którzy listy kandydatów na posłów układają będą: Mianowicie:

Pierwszy: Czuwanie nad tem, aby na tę listę, którą popierać będziesz, zapisani byli tylko ludzie dzielni, ludzie czynu. Kto pracą, uczciwością i prawością charakteru między wami się wybił, jemu zaszczyt zostania Waszym posłem przed innymi należy, choćby się o tę godność wcale nie ubiegał. Najpierw, obywatelu, patrz na uzdolnienie, potem na partyjność.

Drugi: Niedosć na tem, aby taki kandydat był zapisany na liście, należy jeszcze czuwać nad tem, aby był zapisany jeden z pierwszych. Bo obowiązujący u nas system wyborczy jest taki, że podług liczby głosów, jakie padły na wszystkie listy, mandaty poselskie zostają podzielone pomiędzy tych wszystkich, którzy pod pierwszemi numerami na listach zapisani byli. Nazwiska, dalej będące odpadają. Wynika z tego, że naprawdę o tem, kto zostanie posłem, decydują nie tyle wyborcy swojami głosami, ale więcej kolejność zapisania na liście. Kto został pomieszczony ku końcowi listy, nie ma żadnych widoków aby był wybrany.

Nam nie na tem głównie zależeć powinno, aby wszyscy posłowie byli krasomowcami, lecz aby byli ludźmi, którzy przedewszystkiem wykazali w życiu prywatnym, nim zostali posłami, te wszystkie zalety, których my w Polsce od naszych urzędów wymagamy. Bo nie będzie rząd oszczędny, gdy posłowie będą wybrani z ludzi, którzy w życiu wykazali lekkomyślność. Tak samo sejm nie może zaprowadzić porządku i wdrożyć instytucje państwowe do akuranej pracy, gdy posłowie będą się rekrutowali z ludzi, którzy pracować nie lubią. Jak różne nadużycia sejm wytepi, jeśli posiadać będzie między sobą posłów, o których wiadomo, że w życiu prywatnym nie zasługiwali na zaufanie? Bo każdy poseł tak samo sumiennie będzie załatwiał interesy Polski, jak sumiennie załatwiał własne, pośród ludzi, gdzie mieszka i pracuje. Ci, którzy uczciwą i produkcyjną pracą od lat szeregu

między wami się wyróżniają, o których wiecie, że nigdy do żadnej brudnej sprawy w waszej gminie rąk nie przyłożyli, to są wasi posłowie, choćby się polityką i agitacją bardzo mało zajmowali. Wypatrzcie ich, ocenicie i do sejmu przeprowadzić jest obowiązkiem inteligentnych i mających odpowiednie wpływy obywateli w Okręgach wyborczych. Ludzie, zbyt rozgorączkowani walką partyjną, szukać Wam ich nie będą, bo cni głównie między siebie i swoich stronników mandaty poselskie podzielić pragną.

To są zadania, na które należy zwrócić baczną uwagę, Obywatelu.

Niestety, jacyś ludzie pchają się u nas w niektórych miejscach na posłów lub na przywódców opinii publicznej? Niejeden z nich przed paru laty, nim powstała Polska, był do niczego niezdolny, pracować nie chciał, czy nie umiał, do czego się dotknął, w ręku mu się rozlazło. Lecz zmartwychwstała Polska, powstały przeróżne partje, i ten, co nieraz nie umiał dobrze kierować interesami jednej nawet osoby, to jest własnemi, postanowił kierować narodem, przystąpił do budowania Polski. Mógł śmiało przystąpić do tego, bo w Polsce ogół słabo się jeszcze orientuje i od swoich kierowników nie wymaga wielkich kwalifikacji, wystarcza, aby umiał tylko klócić ze sobą łatwowiernych obywateli, twierdząc przedewszystkiem, że ci z przeciwniej partji gubią Polskę a on ją uratuje... Wystarczy tylko nie do zgody, ale do waśni zagrzewać łatwowiernych Polaków. Wystarczy tylko znękanym stuletnią niewolą i następstwami długotrwałej wojny obywatelom Polski obiecywać złote góry, parobkom ziemię, robotnikom — fabryki, a wszystkim życie bez wysiłku kosztem innych, obiecywać fantastyczne reformy, nawet takie jak są w Rosji, pomimo, że Rosja jest przykładem odstrasającym, do czego nieopatrznie przedsiębrane reformy doprowadziły...

Ale losy Polski, losy Twoje, Obywatelu, zależą mniej od tych reform, a więcej od tego czy nowi posłowie mieć będą dobre głowy na karku i postawią Polskę na nogi, lub będą przeważnie partyjni zaślepienci i ja z gubią. Muszą także inaczej cenić swój honor, jak było do tej pory. Niektórzy nasi posłowie za pierwszego sejmu lżyli się wzajemnie, zarzucali sobie złodziejstwa i łajdactwa, znosząc zniewagi takie, których nikt inny, nie będący posłem, by nie ścierpiał. Ot, niedawno na posiedzeniu w sejmie dnia 25 maja r. b. jeden z posłów biegł do drugiego, krzycząc: „stul pysk draniu jeden, bo ci mordę rozbiję“. A takie słowa, jak „kłamiesz, łżesz“ był to chleb powszedni. Naród, chcąc uczyć, chcąc otoczyć powagą i godnością posłów, przyznał im „nietykalność“ poselską a oni się „tykali“ w podobny sposób...

Jeżeli w nowym sejmie zbierze się czterystu kilkudziesięciu najdzielniejszych ludzi, a nie zagorzali partyjnicy, ich praca musi rychło wydać owoce. Nie może być obawy, aby tacy posłowie zaniechali odpowiednich duchowic czasu reform, tylko, że wybrani na posłów ludzie mądry i dzielni przyłożą rękę jedynie do takich przedsięwzięć, o których ich rozum i doświadczenie mówić im będzie, że są

możliwe do wykonania i korzyść, a nie szkodę, krajowi przyniosą.

Niestety, właśnie obietnice reform, choćby niemożliwych do pomyślnego przeprowadzenia, są głównie środkiem, dzięki któremu niektórzy posłowie zyskują głosy szerokich mas, podczas wyborów. Im taki kandydat mniej wart będzie, tem sutsze będą jego obietnice dla narodu. Niejednej kandydatury, choćby miał podczas wyborów pół Polski w rękę obrócić, będzie wszystko jedno, byle tylko uzyskał dla siebie mandat poselski... To też kto w porze wyborów będzie wywoływał, będzie popierał zaburzenia i paraliżował ład wewnętrzny, o tym napewno twierdzić możemy, że będzie skończonym głupcem, lub jeszcze gorzej — płatnym agentem wrogów.

Teraz właśnie, raz na 5 lat, mamy prawo i możność przez rezultat wyborów oddziaływać na to, co się będzie działo w Polsce, lepiej niż dotąd było — czy jeszcze gorzej.

Zdobądźmy się więc na wysiłek nadzwyczajny podczas wyborów. Baczmy, by nasi nowi posłowie, byli obywatelami kraju o tak wielkich zaletach osobistych, abyśmy potem pod ich rządami mogli żyć w lepszych warunkach niż obecnie. Niech pamięć ojców i braci naszych, którzy zmarli w więzieniach, którzy polegli z bronią w ręku za naszą wolność, sprawi, abyśmy stanęli do wyborów w wolnej dzięki ich zasługom Polsce z takim poczuciem obowiązków i godnością, na jakie te ofiary zasługują. W zrozumieniu tych obowiązków połączmy się wszyscy, nie dopuśćmy do zamętu i warcholskiej walki w kraju lub, co nie daj Boże — wojny domowej.

Stanisław Trębacki.

Lista jedności narodowej.

W sobotę Chrześcijański Związek Jedności Narodowej złożył na ręce generalnego komisarza wyborczego listę państwową do sejmu i senatu.

Lista ta oznaczona została numerem 8. We wszystkich okręgach wyborczych w całej Polsce tym numerem 8-mym oznaczone będą listy, występujące pod hasłem jedności narodowej.

Pod tym hasłem na numer 8-my pójść muszą do wyborów wszyscy, którzy jednością narodową, solidarnością chrześcijańską ugruntować chcą lepszą przyszłość dla Polski, naprawić wszystkie wady, jakie obecnemu sejmowi, rozbitemu na partje i partyjki klasowe, uniemożliwiły stworzenie dobrego i silnego rządu.

Jedności Polsce potrzeba najbardziej, bo wokół wrogowie nasi tylko cychają na ten moment, aby jak przed stu pięćdziesięciu laty, wykorzystali nasze rozterki i na nowo zamknęły nas w trumnie. Jednością tylko możemy podjąć ten wielki ciężar — naprawy gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej.

Lista Nr. 8 staje wśród wielu innych list i ci, którzy uczciwie spełnić chcą obowiązek obywatelski, powinni dokładnie wiedzieć, dlaczego trzeba głosować na numer 8 a nie na inny. I muszą to nie tylko wiedzieć sami, ale i wytłómaczyć innym, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym.

Otóż lista Nr. 8 staje pod hasłem chrześcijańskiej jedności narodowej, to znaczy jest zjednoczeniem tych wszystkich, którzy chcą, aby Polska była państwem chrześcijańskim, by większość obywateli tej ziemi Polacy — chrześcijanie — czuli się w Polsce, jak we własnym domu, byli w nim gospodarzami, nie wyrobnikami i tułaczami, gdy tysiące obcych przybyszów tuczy się na naszej ziemi.

Lista państwowa do Sejmu Nr. 8. Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej.

1. Korfanty Wojciech, poseł, publicysta, Katowice.
2. Grabski Stanisław, poseł, profesor uniwersytetu, Lwów.
3. Dubanowicz Edward, poseł, profesor uniwersytetu, Warszawa.
4. Chaciński Józef, prezes Ch. nar. str. pracy, Warszawa.
5. Balicka Gabriela, poseł, nauczycielka, Warszawa.
6. Kucharski Władysław, inżynier, b. minister, Kraków.
7. Michalski Jerzy, prof. politechniki, b. minister, Lwów.
8. Pluciński Leon, komisarz gen. Rzp. w Gdańsku, Gdańsk.
9. Szabeko Ignacy, rolnik, b. poseł Rzplitej, Warszawa.
10. Kowalewski Konstanty, poseł, rolnik, Strzelce.
11. Wierzbicki Andrzej, poseł, inżynier, Warszawa.
12. Seyda Zygmunt, poseł, prawnik, Poznań.
13. Dąbrowski Stefan, profesor uniwersytetu, Poznań.
14. Gerlicz Wiesław, inżynier, Łódź.
15. Gąsiorowski Franciszek, ksiądz pref. szkół, Warszawa.
16. Załuska Jan, poseł, lekarz, Warszawa.
17. Gościcki Jerzy, ekonomista, Warszawa.
18. Rudnicki Jan, poseł, rzemieślnik, prezes Cen. Zw. rzem., Warszawa.
19. Sykała Julian, inżynier, Niemce, pow. Będzin.
20. Trepka Edmund, profesor politechniki, Warszawa.
21. Brzostowski Jan, inżynier górniczy, Będzin.
22. Holeksa Karol, dziennikarz, Kraków.
23. Kozicki Stanisław, dziennikarz, Poznań.
24. Wierczak Karol, dziennikarz, Warszawa.
25. Fudakowski Tadeusz, cukrownik, Warszawa.
26. Fojcik Wilhelm, urzędnik kolejowy, Katowice.
27. Kubik Antoni, ksiądz, Poznań.
28. Kalenkiewicz Jan, rolnik, Trokieni, pow. wileński.

29. Kozłowski Medard, naczelnik gminy, Zakopane.
30. Paczkowski Stefan, urzędnik kolejowy, Poznań.
31. Zajączkowski Bolesław, nauczyciel gimnazjalny, Warszawa.
32. Bator Bol., prawnik, Gdańsk.
33. Jasiukewicz Stanisław, poseł, prawnik, rolnik, Warszawa.
34. Koncewski Stanisław, dr. praw, urzędnik państwowy.
35. Bryła Stefan Władysław, profesor politechniki, Warszawa.
36. Żółtowski Adam, profesor uniwersytetu, Poznań.
37. Rudnicki Ant., rolnik, Warszawa.
38. Łazarowicz Klemens, lekarz, Warszawa.
39. Żółtowski Zbigniew, rolnik, Warszawa.
40. Romocki Paweł, inżynier, Warszawa.
41. Szymborski Julian, poseł, rolnik, kol. Żanecin, pow. sokołowski.
42. Sieheń Tadeusz, rolnik, Wołkowyśk.
43. Prószyński Tadeusz, redaktor-pisarz „Gaz. Świat.,” Warszawa.
44. Gięsztor Stanisław, inżynier, Warszawa.
45. Bresiński Stanisław, poseł, kołodziej, Poznań.
46. Siciński Michał, naucz. szkół powsz., Lwów.
47. Peretiatkowicz Antoni, profesor uniwersytetu, Poznań.
48. Sykuliński Kazimierz, poseł, ksiądz Radom.
49. Gąsowski Wiesław, inżynier, prez. Zw. inż. kolejow., Warszawa.
50. Maksyś Mikołaj, geometra, Warszawa.
51. Rydlewski Celestyn, lekarz, Poznań.
52. Gogolewski Romuald, sędzia pokoju, Pultusk.
53. Ruszczyński Adam, prezes sądu okręgowego, Leszno.
54. Czarnecki Zygmunt, urzędnik państwowy, Koźmin.
55. Tałasiewicz Zygmunt, sędzia, Rzeszów.
56. Janczewski Stanisław, adwokat, Warszawa.
57. Surzycki Stefan, profesor uniwersytetu, Kraków.
58. Niklewski Bronisław, profesor uniwersytetu, Poznań.
59. Klawerowa Józefa, przew. Koła pracy kobiet, Warszawa.
60. Dziedzic Jan Tomasz, nauczyciel gimnazjum, Chełmno, Pomorze.
61. Rudziński Jan, urzędnik, prezes, Tow. „Sokół”, Warszawa.
62. Szymański Adam, literat, Warszawa.
63. Braniewicz Józef, rolnik, Opalenica, w-wo pomorskie.
64. Terech Michał, inżynier-technolog, Warszawa.

65. Rudnicki Stanisław, rolnik, Jedlanka, pow. radomski.
66. Daszewska Wanda, kierow. seminar. naucz., Warszawa.
67. Pluciennik Jan, oficjalista biurowy, Warszawa.
68. Bykowski Ludwik, profesor akademii weterynar., Lwów.
69. Rymar Stanisław, publicysta, Kraków.
70. Zarzecki Jucjan, profesor państw. instyt. pedag., Warszawa.
71. Sułowski Tadeusz, inżynier, Warszawa.
72. Mencil Antoni, mistrz ślusarski, Warszawa.
73. Brzeziński Stanisław, inżynier, Warszawa.
74. Haydukiewicz Józef, nauczyciel gimnazjalny, Kraków.
75. Grabski Edward, przemysłowiec, Brzeganowo, p. Września.
76. Ożga Jan, lekarz, Turka nad Strziem.
77. Bieńkowski Stanisław, inżynier, Lwów.
78. Bitner Waclaw, adwokat, Warszawa.
79. Dobraczyński, Ludwik Antoni, urzędnik miejski, Warszawa.
80. Swirski Władysław Jan, publicysta, Kraków.

Lista państwowa do Senatu № 8.

1. Trąpczyński Wojciech, marszałek Sejmu, Warszawa.
2. Skirmunt Konstanty, b. minister spraw zagranicznych, Warszawa.
3. Ks. Teodorowicz Józef, arcybiskup, Warszawa.
4. Kiniorski Marjan, prezes Centr. Tow. roln., Warszawa.
5. Nowodworski Stanisław, sędzia sądu apelac., prezydent m. Warszawy, Warszawa.
6. Kasznica Stanisław, profesor uniwersytetu, Poznań.
7. Broniewski Bohdan, przemysłowiec, Warszawa.
8. Szarski Marcin, dyrek. Polskiego banku przemysł., Lwów.
9. Jabłonowski Władysław, poseł, publicysta, Warszawa.
10. Szabeko Józefa, publicystka, Warszawa.
11. Gloger, Maciej, rejent, Radom.
12. Smólski Stefan, adwokat, wiceprezydent m. Warszawy, Warszawa.
13. Prądzyński Józef, ksiądz, Poznań.
14. Cieszkowski August, rolnik, Wzenonica.
15. Długoborski Konstanty, rolnik, Długoborz, z. Łomżyńska.
16. Siennicki Julian Władysław, podprokurator sądu najwyższego, Warszawa.
17. Ks. Jan Albrecht, rektor kośc. św. Marcina, Warszawa.
18. Hlasko Józef, dziennikarz, Warszawa.

19. Szymański Adam, literat, Warszawa.
20. Błażejewicz Tadeusz, urzędnik państwowy, Warszawa.

Sekretariat Chrześcijańsk. Związku Jedności Narodowej

na okręg wyborczy (Włocławski, Nieszawski i Lipnowski) mieści się we Włocławku, przy ul. Kaliskiej № 1 (na parterze) telefon № 195.

Godziny biurowe: codziennie nie wyłączając niedziel i świąt od godz. 10 rano do 7-ej wiecz.

Wyborcom udziela wszelkich informacji i wyjaśnień, dotyczących wyborów do Sejmu i Senatu.

Wystawa ogrodnicza.

Życie gospodarcze naszego kraju po wstrząśnieniach i różnych eksperymentach, jakie przyniósł nam okres wojenny i powojenny, zaczyna się ruszać i nabierać rozpędu.

Trzeba stwierdzić, że produkcja rolna wzrasta i jeżeli w tym kierunku pójdzie nasze rolnictwo, to w niedalekiej przyszłości dogonimy i być może prześcignemy wysokość produkcji przedwojennej.

Stwierdzając obecny stan naszego rolnictwa, możemy dziś patrzeć w przyszłość z pewną otuchą, natomiast ogrodnictwo pozostawia jeszcze wiele do życzenia i zrobienia.

Jednakże i na tem polu widzimy pewne poczynania, które dziś, co prawda, nie są ujęte w konkretne formy, ale należy mieć nadzieję, że i w tej gałęzi gospodarczej nastąpi poprawa.

Gdy mówimy o ogrodnictwie musimy gałąź tę rozdzielić na trzy grupy: Dwór, chata i ogrodnicy.

Większych majątków od 100 mórg zwyż, na terenie powiatu Włocławskiego i Nieszawskiego, liczymy 235 i gdy przyjmujemy przeciętną ilość drzew owocowych 200 sztuk w każdym, uczyni to razem 47,000 drzew, zaś gospodarstw włościańskich w obydwóch powiatach liczymy około 14,075 i gdy weźmiemy przeciętną ilość zasadzonych drzewek owocowych przy każdym gospodarstwie 10 sztuk, widzimy, że w sadach włościańskich ilość wynosi 140,750 drzew, jest to cyfra dość poważna, w każdym bądź razie daleka od tej jaką być winna. Dziś widać wyraźny pęd gospodarczy do zakładania sadów owocowych a u niejednego zapoczątkowaną plantację warzyw.

Gdy weźmiemy całokształt naszego ogrodnictwa na terenie Kujaw, jedno wszędzie wyraźnie będzie przebiegać, a mianowicie brak określonego kierunku w prowadzeniu sadów i warzywników, zorganizowania przetwórstwa i zapewnienia rynków zbytu-

Sprawdzajcie listy wyborcze do Sejmu i Senatu! w komisjach obwodowych codziennie od g. 3-9 wiecz.

X. CHARZIEWSKI.

2)

Wyprawa polityczna na odpust.

Koziebrody.

Wyspałem się na zapas, na dwie doby. Albowiem noc następną huczała śpiewami pątników, nocującymi wokół bliźniutkiego kościoła i w samym kościele. Całemi, zdało mi się, godzinami rozbrzmiewała monotonna zwrotka z pieśni do Matki Boskiej Lurdzkiej:

— Ave, ave, ave Maria!

Przypomniało mi się, jak przed laty, kiedym prowadził kompanję z pod Płocka do Skepego, poczciwi moi kompaniści śpiewali:

— Awej, awej, awej Maria! — chociaż do celu pielgrzymki było jeszcze da-

leko. Mieli snać widzenie Maryji — w duszy...

Nazajutrz, z rana, nie wiele było jeszcze roboty w konfesjonale. Miała się ona rozpocząć na dobre dopiero pod wieczór, kiedy już pościągaly niektóre kompanje. Prawie cały dzień przeto był wolny. Zużyłem go na zwiedzenie Koziebród oraz ich peryferji.

Wiesz, architektonicznie i pod względem porządków bardzo niekulturalna, tonie w głębokich piaskach. Uprawa rolna także dość licha. Okolica smętna. Opodal, w stronie północnej, widnieją zagajniki i piaszczyste wzgórki, po wyciętych lasach. Udałem się tam, nietylko iż zawsze nęcą mię lasy, ale też aby stwierdzić naocznie rodowód nazwy Koziebród.

Nazwa ta ma pochodzić od rosnącego tu obficie gatunku trawy, zwanej koziemi bródkami. Rośnie ona w drobnych kępach, stanowiących

całostki. Wyglądają one, jak snopki krótkich promieni. W stanie zielonym, niczem nie przypominają kozich bródek. Ale gdy uschnięte, siwe i wysadzone z korzonkami z ziemi (nie wiem, przez jakie siły?) zaścielają dywany mchu, wyglądają istotnie, jak kozie bródki. Rzekłbyś, byli tu jacyś ...halerczycy i całym stadom kóz powyrwali brody.

Niestety, nie znalazłem naukowego potwierdzenia nazwy tej trawy w Atlasie Roślinnym. Natomiast znalazłem w nim grzyby: kozie brody, inaczej: goździanki, oraz roślinę koziebród falisty (tragopagon, od grec. tragos-kozieli, stąd także pochodzi słowo tragedia, dosłownie: pieśń kozła), całkiem różną od naszych kozich bródek.

Zagajniki koziebrodzkie są w stanie, gorzej, niż dzikim. Dzikie przedstawiałyby się, jako gąszcz nieprzebyty, nieprawidłowy. Tu są one rzad-

kie, przytem jakby tundrowate, rosną kępami, przeplatanymi łąką, polaną, wydumą. Wdała się w nie jakaś nieuporządkowana gospodarka ludzka, która im odbiera efekty romantyczne, właściwe dzikiej, ale dziewiczej naturze. Oko, przywykłe do klasycznych pulków i dywizji leśnych szpetalskich, pokrajanych duktami, z przykrością patrzy na te jakby zbuntowane, tyraljerki leśne koziebrodzkie.

Ale w tej chwili, te nie gające zagajniki grały melodjami pieśni religijnych. Rozsypane również w tyraljerkę, przechodziły przez nie, rozśpiewane grupy pątników, zmierzających do Matki Boskiej Koziebrodzkiej. Urok nie z tego świata skojarzył się w mej wyobraźni nierozdzielnie z temi zagajkami.

(D. c. n.)

Zaniebane sady gospodarskie i w niektórych wypadkach dworskie, wymagają koniecznej opieki. Nie można pozostawić sadów, w takim jak obecnie stanie, gdyż przedstawiają one dużą wartość i rozkładają się na przestrzeni 1560 morgów z ilością drzew 187,750 sztuk.

Są to sprawy palące, które wielkim głosem wołają o czyn!

A czynnem jest poniekąd Wystawa-Jarmark owoców, warzyw i przetworów owocowych.

Wystawa ta, odbędzie się w Włocławku dnia 28 i 29 września r. b. w sali Polonia ul. Gęsia № 13.

Pierwsza wystawa tego rodzaju w dobie powojennej, da nam niewątpliwie wierne odbicie ogrodnictwa ziemi Kujawskiej a z drugiej strony pozwoli nam zawiązać bliższy kontakt kupców z producentami.

Na wystawę zgłosiło kilka firm miejscowych i warszawskich swoje eksponaty i rezerwowały sobie miejsca.

Napływają również dość liczne głoszenia o wzięcie udziału w Wystawie producentów większej i mniejszej własności.

Eksponaty przyjmuje się w dniu 27 września r. b.

Otwarcie wystawy nastąpi 28 września o godz. 10^{1/2} rano, zaś w dniu następnym w godzinach po południowych wygłoszony będzie cykl odczytów z zakresu sadownictwa, warzywnictwa i pszczelnictwa.

Instruktor Kółek Rolniczych.
Kujawskiego T-wa Rolniczego
Romecki.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 26 września 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: św. Cypryana i Justyny, Dziewicy — Męczenników; św. Kallistrata z 49 innymi żołnierzami, Męczenników; św. Euzebiusza, Papieża; św. Euzebiusza, Biskupa i Wyznawcy św. Wirgiliusza, Biskupa.

Wypadki historyczne.

1617 Ugoda z Tatarami w Buszynie.
1629 Pobicie Szwedów pod Trzelaną.

Miljonówka. W sobotnim ciągnięciu wylosowano miljonówkę Nr. 1.465.105, sprzedany w Warszawie.

Odpowiedzialność za przesyłki pocztowe. Od 1 października 22 r. wchodzi w życie rozporządzenie poczt i telegrafów na mocy którego zarząd pocztowy w każdym poszczególnym wypadku zaginięcia poleconej przesyłki pocztowej, bez względu na rzeczywistą wartość zaginionej przesyłki, wypłaca odszkodowanie w kwocie 500 mk. Dotychczas odpowiedzialność ta była ustanowiona na 40 mk. Nowe rozporządzenie dotyczy tylko tych przesyłek poleconych, co do których odpowiedzialność zarządu pocztowego i zaistniała począwszy od 1 października 1922 r.

Trzech ojców jednego syna. Ku przestrodze tych, którzy mają prawo głosowania, — podaje do wiadomości, aby się mieli na baczności i kontrolowali listy wyborcze w miejscu, gdzie im przeznaczono głosować nie czekając, aż delegaci, lub delegatki do tego przeznaczeni to zrobią, bo często nie są w stanie dokładnie wypełnić włożonego na nich obowiązku, a zdwojonymi siłami zawsze łatwiej będzie błąd naprawić.

W Makabi na liście wyborczej do sejmiku wpisano drugie tylko moje imię i przekreślone nazwisko, a więc Tomasz Ogrodniczek.

Na liście wyborczej znów do senatu stoi Tomasz Ogrodniczek i tu i tam błędnie, a więc jestem o trzech nazwiskach, gdyż trzecie prawdziwe nazwanie moje Alfred z drugiego imienia Tomasz Ogrodniczek.

Czy zła wola, czy lekceważenie tak bardzo ważnej sprawy jak wybory do sejmiku — niewiem lecz napewno gdybym stanął do urny wyborczej z legitymacją odprawionoby mnie do

domu, że na liście niema tego nazwiska. Zatem winien każdy — komu szczęście Ojczyzny obojętnym nie jest — samemu kto umie czytać sprawdzać czy jest wogóle wciągnięty i czy nie przekreślono mu nazwiska.

Sprawdzajcie listy wyborcze. Dowiadujemy się, że letnicy przebywający na letniskach, choć są stałymi mieszkańcami Włocławka, w większości wypadków nie zostali wciągnięci na listy wyborcze. Niechajże wniosą jak najprędzej reklamację. Ostateczny termin sprawdzania list wyborczych, a więc przekonania się, czy nazwisko zapisane dobrze, czy też nie opuszczone, upływa w piątek.

Lista wyborcza Chrześcijańskiego Zjednoczenia Narodowego jeszcze nie została ogłoszona nastąpi to jednak w dniach najbliższych. Skoro tylko zostanie ogłoszony numer naszej listy i nazwiska kandydatów na posłów, bezwzględnie podamy do wiadomości. Tymczasem niema potrzeby się niepokoić. Wiemy wszyscy, że mamy głosować na listę Chrześcijańskiego Zjednoczenia Narodowego. Lista państwowa Chrz. Zjedn. Nar. ma numer 8-my do Sejmu i Senatu. Na tę listę będziemy głosowali.

Dymisja. Dowiadujemy się że inżynier miejski p. Stulkowski podał się do dymisji.

Ze znaczka na ochronę przy klasztorze. Dnia 17 września odbyła się sprzedaż znaczka na ochronę przy klasztorze. Kwota z puszek przyniosła 100,313 mk. Ofiara w tym dniu W. pani Eichenwaldowej 20 tys. Czyli razem 120,313 mk. Wszystkim ofiarodawcom i tym co chcieli trudzić się i zbierać w puszkę opieką ochronki składa serdeczne podziękowanie.

Z Harcerstwa. (Koło Starszego Harc.) Zebranie Zarządu we wtorek, dnia 26 b. m. o godz. 20 w Komen-dzie Chorągwi.

Zwyrodniali ojczym. Policja aresztowała 40-letniego Wojciecha Kozakiewicza zam. przy ul. Wolność 27, obwinionego o stosunki kazirodzące ze swoją pasierbicą i o dzieciobójstwo. Martwe zwłoki noworodka odesłano do szpitala św. Antoniego.

Wypadek przy pracy. Cieśla Stanisław Piernikowski, zam. przy ul. Południowej № 10, spadł z rusztowania przy budowie szkoły w Chełmicy i złamał prawą nogę.

Za awanturę. Policja pociągnięta do odpowiedzialności ze wszczęcia awantury na ulicy Czesława Grzełńskiego i Michała Błaszczyka.

Przeciwnicy wojny. Z 14 p. p. zbiegli dwaj szeregowcy Aleksy Mateuczuk i Andrzej Pekin, O dezercji powiadomiono władze policyjne, które wszczęły poszukiwania.

Walka z pijaństwem. Dn. 23 i 24 kwietnia policja spisała kilkanaście protokołów ze spotkanych na ulicach mężczyzn w stanie nietrzeźwym. Nazwiska tych, co się zgorszenie publiczne i własne rodziny doprowadzają do nędzy, będziemy podawać do wiadomości publicznej.

Kradzież z podkopem. W nocy 23 września dostali się przez podkop złodzieje do sklepu bławatnego Jakóba Bromera w Przedczu, gdzie dokonali kradzieży towarów przeszło na milion marek.

Pożar. W nocy z 23 na 24 września spłonął stóg żyta na polu majątku Kaliski własności p. Orpiszewskiego. Strata wynosi 2,000,000 mk. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

KRONIKA POLICYJNA.

Wykrycie kradzieży. W roku 1918 popełniono kradzież garderoby i bielizny na szkodę Lewandowskiej Marjanny, zam. Stary-Rynek 5; obecnie powyższa kradzież została wykryta przez Ekspozyturę Policji Śledczej.

Kradzieże. Łukaszewska Marjanna, zam. przy ul. Długiej № 63, zameldowała, że skradziono jej garderobę i obuwie wartości 59,000 mk.

— Fiszbaum Jozek z Lubrańca, zameldował, że skradziono mu bieliznę

W dniu 27 września o godz. 9 rano w kościele Farnym we Włocławku, w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Antoniny z Popławskich Osterloffowej

odprawiona zostanie msza św. żałobna, na którą krewnych i znajomych zaprasza

Mąż i dzieci.

i garderobę wartości 500,000 mk. Przystępców ze skradzionymi rzeczami wykryto.

— Kwiatkowski Leon, zam. w Głimowie (gm. Chodecz), zameldował, że skradziono mu garderobę i biżuterię wartości 500,000 mk.

— Biberstajnowi Userowi, zamiesz. przy ul. Kaliskiej № 16, na targu na placu Dąbrowskiego skradziono złoty zegarek.

Za handel w niedozwolonym miejscu. Precholkę Bernarda, zam. przy ul. Zduńskiej № 5, za wykup zboża na szosie pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Zasłabnięcie. W dniu 22 b. m. o godz. 9,30 na ul. Zduńskiej zasłabł Falkowski Maciej, zam. przy ul. Wolność № 5. Chorego odwieziono do szpitala św. Antoniego.

Do odebrania. W dniu 22 b. m. na Starym Rynku znaleziono pewną kwotę pieniędzy, którą prawy właściciel może odebrać w Komisarjacie Policji.

Katastrofa kolejowa.

4 osoby zabite — 20 ranionych.

W sobotę o g. 3 min. 50 rano na stacji Ruda Tubalska, między stacjami Garwolinem a Łaskarzewem, na linii kolejowej Warszawa — Dęblin, wynikła straszna katastrofa kolejowa.

W chwili ruszania pociągu towarowego Nr. 988, idącego w stronę Warszawy, najechał nań z tyłu pociąg osobowy Nr. 912, idący z Dęblina w stronę Warszawy. Pociąg towarowy stał na stacji Ruda Tubalska 15 min., czerpiąc wodę ze środkowego kranu w granicach semaforów, lecz końcowe wagony znajdowały się za wejściową zwrotnicą.

Skutkiem katastrofy w pociągu towarowym rozbite zostały 4 wagony naładowane towarami i brankard, w pociągu osobowym zaś trzy wagony 4-ej klasy. Ofiarą katastrofy padły 24 osoby, t. j. 4 zabite i 20 ranionych.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× W śląskiej partii ludowej „Ober-schlesische Volkspartei“ nastąpił rozłam. Część partii zbliżyła się do piastowców, reszta przystąpiła do t. zw. bloku narodowego.

× Żydzi w Małopolsce wschodniej wobec groźby Ukraińców urzędzenia pogromów postanowili wstrzymać się od udziału w wyborach.

× Ukraińcy na Wołyniu oświadczyli się przeciw blokowi z żydami i utworzyli osobny „Komitet jedności narodowej“.

Z CAŁEGO ŚWIATA

× Finlandja nie otrzymała dotąd ani jednego finlandzkiego statku od sowietów, znajdującego się w portach rosyjskich, pomimo, że ze swej strony wydała władzom rosyjskim wszystkie statki rosyjskie, znajdujące się w portach Finlandji.

× Granica rosyjsko-łotewska została już ustalona. Praca przy wbijaniu słupów pogranicznych ma być zakończona do 1 października.

× Liga narodów załatwiła ostatecznie sprawę granicy austriacko-węgierskiej. Prawdopodobnie Austria utraci 10 gmin o zaludnieniu przeciętnym po 4,300 osób. Szczególnie bolesna jest dla Austrii utrata miasta Liebing, ważnego węzła kolejowego.

TELEGRAMY.

Zamordowanie Dzierżyńskiego.

Następcą jego został Peters.

PARYŻ 25.9. (Pat.) Agencja Hava-sa potwierdza wiadomość o zamordowaniu słynnego terrorysty przewodniczącego czerezwyczajki Dzierżyńskiego. Zamach zręcznie przygotowany, został wykonany w piątek w chwili, w której Dzierżyński sadził, że nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo. Stanowisko przewodniczącego „czeki“ objął Peters, jako następca Uryckiego, który również został zamordowany.

Nieufność Kemala Paszy.

BORDEAUX. A.W. W Smyrnie odbyła się pod przewodnictwem Kemala Paszy rada wojenna, w której wzięli udział wszyscy ministrowie i generałowie. Miała ona zadecydować, czy wojska kemalistyczne mają napisać na aljantów, czy ma podjąć z nimi rokowania pokojowe. Rezolucja jest dotychczas nieznana. Jak słychać, odnosi się Kemal Pasza z nieufnością do obecnych obrad paryskich, wychodząc z założenia, że mają one na celu danie Anglii czasu do skoncentrowania największej ilości wojsk.

Akcja Kemala Paszy.

LONDYN 24.9 Pat. Reuter donosi z Konstantynopola: Wczoraj kawalerja turecka wtargnęła do strefy neutralnej w okolicy Czanaku. Dziś przed południem wyznaczono konferencję między gen. angielskim, a parlamentarzami tureckimi.

KONSTANTYNOPOL 25.9 PAT. Rząd francuski przesłał Kemalowi Paszy depeszę iskrową, w której prosi go aby nie podejmował żadnej akcji przed przybyciem delegata francuskiego, który dnia 22 września wyjechał z Paryża do Smyrny.

W Watykanie.

RZYM. (P. A. T.) W ostatnich dniach znów obiegaly pogłoski, jakoby kardynał Gasparri prosił papieża o zwolnienie go z obowiązków z powodu słabego zdrowia. Dzienniki, które podały te pogłoski, dodają, że podanie, jako powód, zdrowia, było tylko pretekstem dla ukrycia różnicy zdań między papieżem a jego głównym współpracownikiem.

„Corriere d'Italia“, półurzędowy organ sekretarjatu stanu, donosi, że kardynał Gasparri był w ciągu ostatnich dwu dni lekko cierpiącym, ale o dymisji nie było bynajmniej mowy. W rzeczywistości — pisze ten dziennik — zaufanie papieża do swego dostojnego współpracownika wcale się nie zmniejsza, przeciwnie, wzrasta z każdym dniem.

Sąd nad ministrami.

GRAC. (P. A. T.) Wied. B. K. „Tagespost“ donosi z Sofji: Do sobrania wniesiono projekt ustawy, według której wszyscy byli ministrowie gabinetów t. zw. wojennych, od roku 1914-go do 1918-go, będą postawieni w stan oskarżenia i osądzeni w drodze ostracyzmu. Rada ministrów przygotowała projekt ustawy w przedmiocie plebiscytu, co do ustalenia winy względnie uniewinnienia ministrów. Jeżeli 50 proc. wyborców do sobrania uzna ministrów za winnych, to będą skazani na banicję na przeciąg lat 10-ciu. Jeżeli 60 proc. wyborców oświadczy się za winą, ministrowie będą skazani na 10 lat więzienia. Rezultat głosowania nie podlega apelacji, a wyrok będzie natychmiast wykonany.

Z Rady Miejskiej.

Dnia 18-go września odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej.

Posiedzenie zagal prezesa dr. W. Piasecki o godz. 9 wieczorem. Protokół poprzedniego posiedzenia Rada Miejska zatwierdziła z poprawką do punktu A., że ławnik Maszewski złoży oświadczenie na następnym zwyczajnym posiedzeniu.

I.) Na wniosek Magistratu Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła w II. czytaniu:

1.) Przyjąć pożyczkę w wysokości 20.000.000 mk. na rozbudowę kanalizacji w mieście Włocławku na warunkach następujących:

a) Pożyczka będzie oprocentowana w stosunku 4 proc. rocznie, poczynając od dnia otrzymania pożyczki, przyczem stopa procentowa od 1-go stycznia 1923 r. może być przez Bank w porozumieniu z Magistratem i właściwymi Ministerstwami podwyższoną lub zmienioną periodycznie zgóry na każde półrocze.

b.) Pożyczka będzie spłaconą całkowicie do dnia 31 grudnia (W prot. brak daty. Przep. Red.)

c.) Procent oraz inne należności z tytułu niniejszej pożyczki za czas od 1 stycznia 1923 r. zostaną przez Bank potrącone przy udzieleniu pożyczki.

d.) Od dnia 2-go stycznia 1923 r. miasto Włocławek obowiązuje się opłacać procenty zgóry za każde półrocze a to w dniu 2 stycznia i 2 lipca każdego roku.

2.) Użyć pożyczki tej wyłącznie na cel, na jaki została zaciągnięta.

3.) Uznać wszelkie należne Bankowi z tytułu zaciągnięcia pożyczki sumy jako bezsporny dług i dać mu zabezpieczenie na całym ruchomym i nieruchomym majątku m. Włocławka i na wszelkich źródłach dochodowych i podatkowych tegoż miasta.

4.) Zobowiązać się w rubryce wy-

datków swego corocznego budżetu wstawiać odpowiednią kwotę wystarczającą na pokrycie przypadających corocznie Bankowi Komunalnemu procentów i wszystkich należności z niniejszej pożyczki wypływających aż do czasu całkowitego ich zaspokojenia.

5.) Zobowiązać się zbycia lub obdłużenia nieruchomości swych lub zahypotekowania jakichkolwiek ciężarów na nieruchomościach, zawiadomić o tem Polski Bank Komunalny.

6.) Upoważnić Polski Bank Komunalny do pokrycia przeterminowanych należności przez potrącenie z sum należnych m. Włocławkowi od Rządu.

7.) Upoważnić Magistrat do podjęcia pożyczki w wysokości do 20 milionów mk. z Banku Komunalnego, do podpisania skryptu dłużnego, do zeznania w razie potrzeby na rzecz Banku Komunalnego hipotecznej kaucji w wysokości wymaganej przez władzę Banku oraz do przeprowadzenia wszelkich czynności prawnych i przyjęcia wszelkich zobowiązań związanych z pożyczką, a wymaganych przez władzę Banku.

Przytem Rada Miejska zaznacza, że z tytułu niniejszej pożyczki podaje się statutowi Banku Komunalnego, przepisom wydanym lub mogącym być wydanymi przez Bank Komunalny, Ministerstwo Robót Publicznych, względnie Ministerstwo Sarbu.

II.) P. prezes zakomunikował w trybie wniosków nagłych, że p. wiceprezes Golde zamierza podarować miastu nowe umeblowanie sali posiedzeń Rady Miejskiej i prosi o wyłonienie Komisji, która porozumiała by się z nim co do urzeczywistnienia tego zamiaru.

Rada Miejska uchwaliła:

Przyjąć w zasadzie darowiznę p. wiceprezesa Goldego i polecić Delegacji Technicznej porozumienie się w tej sprawie z p. wiceprezesem oraz zakomunikowanie rezultatu Konwentowi Seniorów.

P. prezes w imieniu Rady wyraził p. wiceprezowski podziękowanie.

III.) Na wniosek nagły Magistratu Rada Miejska po przyjęciu nagłości przez głosowanie kartkami uchwaliła 16 głosami:

Powołać na członka Komisji Obwodowej Wyborczej № 13 p. Antoniego Gajewskiego na miejsce ustępującego p. Kwiatkowskiego Stanisława.

Drugi kandydat, p. Taczka, otrzymał głosów 12, białych kartek złożono 3.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 10 ej wieczorem.

Grzywna wymierzona rad. Biesiadzińskiemu dnia 11-go b. m., wobec usprawiedliwienia nieobecności została umorzona.

Wspomnienie pośmiertne.

Śladem lat ubiegłych, śpieszyliśmy ochotczo, by po 2 miesięcznym wypożyczeniu znowu zasiąść na ławach szkolnych i dalej kontynuować naukę. Śpieszyliśmy w przekonaniu, że ciepło rodzinne, miłość matczyną odnajdziemy w tych murach szkolnych w osobie naszej Ukochanej prof. Wiśniewskiej. Lecz wbrew wszystkim nadziejom wyrosła bolesna dla nas rzeczywistość. Oto w dniach ostatnich pisma doniosły, że Marja Turzyna Wiśniewska zmarła podczas wakacji w Trzęsówce pod Krakowem. Hiobowa ta wieść, jak strzała zatruta, uderzyła w nasze życie szkolne i napełniła nas żalobą. Zrozumieliśmy bowiem, że już nie zobaczymy drogiej opiekunki, śpieszącej na nasze zebrania koleżeńskie i lekcje, by prowadzić nas do najwyższych ideałów. Śmierć bezlitosna wyrwała z pośród nas tę, która przez dwa lata powtarzała nam: „Żadnej drogi wam nie wskazuje, oprócz drogi uczciwości, niezmordowanego szukania prawdy i oddawania każdemu sprawiedliwości”. Nie mówimy o Niej dlatego, że są modne wspomnienia pośmiertne, lecz dlatego, by

czas nie śmiał zatrzeć pamięci o tej postaci niezmordowanej w pracy na każdym polu społecznym. Była to postać świetlana, bo treścią Jej życia było nieść światło wiedzy między potrzebujących.

Była to postać walcząca, bo widziano Ją z bronią w ręku pośród legionów.

Była to postać bohaterska, bo nie walczyła dla własnych pomników.

Była to postać kochająca, bo miłość wszystkiego tego co nasze, co polskie, stanowiła potrzebę Jej serca.

Uczniowie i Uczeń
Sem. Naucz. w Włocławku.
Włocławek 23. 9. 1922 r.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ: do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński " " 14.03
kurjer warszawski " " 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . . o godz. 3.25
osobowy " " " 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . " " 3.54
kurjer poznański . . . " " 4.28
osobowy bydgoski . . . " " 7.41
osobowy gdański . . . " " 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

Ogłaszajcie się
w Słowie Kujawskim.

MAŁOPOLSKA FABRYKA OPŁATKÓW w Wadowicach

oprócz opłatków mszalnych, hostji, komunikantów, opłatków aptecznych i cukierniczych, **wypieka już opłatki wigilijne** białe i kolorowe, które wysyła na żądanie zaraz lub wedle umowy. Przy zamówieniu ponad 100 kóp opakowanie nie liczy się. Kto chce mieć pewność otrzymania opłatków na czas i w dostatecznej ilości, należy już zamawiać, również ze względu na wzmagającą się drożyznę.

Hemoroidy usuwa ból, pieczenia, swędzenia, krwawienia, — zmniejsza guzy „Varicol” Czapki he- (żyłki) morojdowe (z kogutkiem). Żądać w aptekach i skład.

Egzeme, Liszaje i t. p.

usuwa maść „Lain Age” sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Kasa ogniotrwała pancerna do sprzedania. Kilińskiego 12 mieszk. 2.

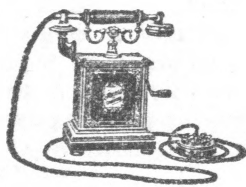
Mapy szczegółowe w skali 1:100,000 pow. włocławski, niesławski i lipnowski poleca L. Makowski ul. Kościuszki 1,

Maszynistka biegle pisząca na maszynie po polsku i ew. niemiecku, a jednocześnie obeznana z pracą biurowo-handlową może otrzymać posadę w miejscowej fabryce. Oferty składać do skrzynki pocztowej № 54.

Ochroniarka rutynowana z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Wiadomość: w biurze Drukarni, Diecezjalnej, Brzeska 4, w oficynie.

S. Ożminkowski

Biurowo Elektrotechniczne, Warsztaty Mechaniczne
i ZAKŁAD GALWANICZNY

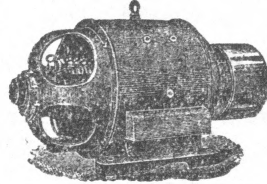


Nowy Rynek 6, Włocławek

Telefon № 114.



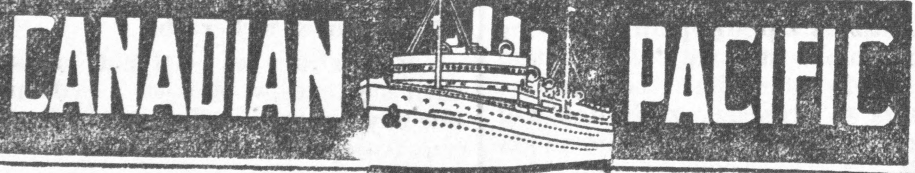
POLECA:



Urządzenia oświetlenia elektrycznych młynów, fabryk i t. p.

— NA SKŁADZIE —

Dynamomaszyny i elektromotory 110 i 220 wolt. Rondelki i żelazka elektryczne. Żarówki woltarzysty 110, 165 i 220 różnych świec i wolt. Ceny 220 wolt do 50 świec 850 mk., wyrobu najlepszych fabryk.



CANADIAN PACIFIC — ŻEGLUGA MORSKA

Najkrótsza droga z Warszawy do KANADY i do AMERYKI.

Szybkie duże okręty, dobra i obfita żywność, obszerne pomieszczenia, najnowsze urządzenia, jak: telegraf bez drutu, sygnalizacja okrętowa i t. d.

Polacy i Rosyjscy Pasażerowie, którzy chcą jechać do Ameryki, powinni natychmiast przesać swoje affidawity listem poleconym do jednego z naszych niżej wymienionych biur, **jak również załączyć karteczkę z podaniem swego dokładnego adresu**, oraz adresu starostwa, gdzie pasażer podał lub podać zamierza podanie o paszport zagraniczny. Affidawit ten przesyłamy **Urzędowi Emigracyjnemu**, który skomunikuje się z starostwem w celu wydania paszportu zagranicznego. Formularz do prósb do konsula Amerykańskiego, jak również dokładnych informacji udzielają bezpłatnie nasze biura,

Pasażerowie do Kanady, którzy mogą dowiedzieć, że są rolnikami i będą pracowali w Kanadzie na roli, żeńska służba domowa jeżeli może dowiedzieć, że ma zajęcie w Kanadzie, żony i dzieci do lat 18, którzy jadą do mężów i ojców, mogą jechać do Kanady bez okazywania pieniędzy przy wylądowaniu.

Wszystkich niezbędnych informacji udzielają nasze biura: Warszawa, Marszałkowska 117, tel. 231-46. Adres telegra. GACANPAC WARSZAWA. Lwów, Grodecka 93, Tarnopol, Gołuchowski 12. Wilno, Wielka 61. Równo, Szosowa 68. Białystok, Sienkiewicza 5. Stanisławów, Sienkiewicza 3. Kraków, Radziwiłłowska 29. Brześć n/B. ul. Stępkiewicza 29.

Potrzebna korektorka do drukarni H. Neumana oferty składać w Administracji „Słowa Kujawskiego”.

Potrzebna starsza samotna sumienna gospodyni—kucharka do samodzielnego prowadzenia stołowni fabrycznej. Oferty z podaniem świadectw nadsyłać pod adresem: Cukrownia „Choceń” pocz. Czerniewice, Wiktor Cygler.

Skradziono kartę bezterm. urlopu Antoniego Zamiatowskiego, wydaną przez P. K. U. Włocławek.

Zgubiono książkę inwalidzką na imię Adama Roszaka. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Zgubiono kartę bezterm. urlopu na imię Józefa Ceglewskiego, wydaną przez P. K. U. we Włocławku.

24 włóki ziemi pszenno-buraczanej drenowanej, budynki murowane, dom mieszkalny (pałac) o 14 pokojach, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, przy szosie i stacji kolejki 10 kil. od miasta. Cena 300 mil. Mkp. Szpichlerka 22 m. 2.

30 macior Ramboulet po 40000, dwa tryki po 80000 sprzedaje dom. Lubin p. Kikół pod Lipnem. **Kareta** dwuosobowa używana, półtora miliona, tamże do sprzedania.

50 wagonów drzewa opałowego I klasy mieszanego. Szpichlerka 22 m. 2.

284 morgi ziemi pszennej, budynki murowane przy jeziorze, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Cena 40 mil. Mkp. Szpichlerka 22 m. 2.

Rozkład jazdy na kolejkach.

Z Włocławka do Brześcia:

6.30 rano i 5.30 popołudniu.

Z Włocławka na Sompolno:

6.50 rano i 2.50 popołudniu.

Z Brześcia do Włocławka:

przychodzi: 8.30 rano i 8.50 wiecz.

Z Sompolna do Włocławka:

przychodzi: 11.40 rano i 11.50 wiecz.